

DIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 62

Przykry wypadek spotkał Ojca Świętego Jest on lekko ranny

PARYŻ, 5. 7. (AW).

Z Rzymu donoszą, że papież, przechodząc się do swych apartamentów, został uderzony w głowę skrzydłem drzwi, które

re zamknęły się gwałtownie z powodu przeciągu. Papież został lekko skałeczony. Lekarze przypuszczają, że w ciągu tygodnia skałeczenie zniknie.

Oficjalny komunikat angielski Odpowiedź na głosy francuskie w sprawie konferencji londyńskiej

Przygotowania do konferencji międzysojuszniczej w Londynie postępują również szybko i zdecydowanie, jak szybko powzięta została sama decyzja o zwołaniu tej konferencji.

Dlatego też głosy krytyczne, jakie dały się słyszeć w Paryżu o procedurze przyjętej przez rząd londyński w organizowaniu tej konferencji, należy uznać niemal całkowicie jako oparte na nieporozumieniu i przesadzie.

Opinia publiczna po tej stronie kanału żywi przede wszystkim przekonanie, że wyjaśnienia te wytworzą znowu atmosferę wzajemnego zaufania.

którą zresztą dawało się wyraźnie odczuwać od niedawna we wzajemnych stosunkach Anglii do Francji.

Delegaci państw, biorący udział w konferencji tej linia, w żadnym razie nie spodziewają się z tymi jakimiś już gotowymi kierunkami polityki, gdyż o tem

zdecyduje jedynie sama konferencja.

Jest rzeczą całkowicie jasną i zrozumiałą, że zasadniczym celem obrad londyńskich będzie przeprowadzenie dyskusji i powzięcie decyzji, co do całego szeregu poszczególnych punktów, dotyczących kwestii wprowadzenia w życie planu rzeczoznawców, w której to kwestii wszyscy jeszcze sojusznicy mieli możność bezpośredniego uzgodnienia swych opinii.

Co się zaś tyczy faktu, że plan rzeczoznawców, do którego przywiązanie się wielkie nadzieje, jako

do jedynego środka rozwiązania zawikłanego problemu odszkodowań, wychodzi poza ramy traktatu wiedeńskiego, to fakt ten nikt nie neguje.

Decyzja, powzięta w przedmiocie metod, jakie należy zastosować przy wprowadzaniu w życie planu rzeczoznawców, objęta będzie specjalnym protokołem, rzeczą zaś konferencji będzie zdecydować o

składzie i kompetencji specjalnej instytucji, która otrzymałaby upoważnienia do wydawania na przyszłość sadu o faktach ujawnienia przez Niemcy złej woli okazywanej ewentualnie w stosunku do wspomnianego planu rzeczoznawców.

Ten punkt właśnie posłużył do kontrowersji o mocno przesadzone zabarwienie co do swej ważności, jaka ukazała się niedawno w prasie francuskiej. Prasa ta przypisuje Londynowi chęć

stronniczego usposobienia sojuszników, względem komisji odszkodowań, która prasa francuska uważa za autorytet.

W istocie rząd angielski zajmuje odmienny punkt widzenia, jednakże, w przeciwstawieniu do tego, co mu się zarzuca, — rząd ten nie uczynił nic takiego, co by mogło być identyfikowane jako podszywanie innym sojusznikom powzięcia takiego samego rozstrzygnięcia w tej kwestii.

Rząd angielski stoi dotychczas na tem stanowisku, iż rozstrzygnięcie całokształtu zagadnień może być powzięte jedynie drogą dyskusji, która się toczyć będzie na linowej konferencji w Londynie.

Angielski następca tronu w Paryżu

PARYŻ, 5. 7. (PAT).

Książę Walii przybył wczoraj do Paryża, entuzjastycznie witany przez ludność.

P. P. Królikowski i Łańcucki, za mało gardzącej

WARSZAWA, 6. 7.

(b). Na obradującym obecnie piątym kongresie partii komunistycznej w Moskwie, podniesiono ostrą krytykę przeciwko efektywnym reprezentantom bolszewizmu w sejmie polskim, pp. Królikowskiemu i Łańcuckiemu. Przeciwno pierwowzoru z nich delegat Łańcucki wygłosił ostry z powodu zbyt „nieumiejętnego” stanowiska w sprawach wojskowych.

Obodzi miastem to, że pos. Królikowski postawił wnioś-

nik o wprowadzeniu 6-cio miesięcznej służby wojskowej, a nie wystąpił o jej całkowite umieszczenie. P. Łańcucki zaś zarzucając, że w Sejmie przemawiał tylko za rozbrojeniem, a nie przeciwko „militaryzmowi polskiemu” w ogóle!

Teraz wiadomo, kto cenzuruje pozamówienia naszych rodzi- mych komunistów i kto ma prawo żądać od nich posłuszeństwa.

czy stosunek ten jest tylko platoniczny?

Generalna „wsypa” komunistów

Aresztowano dotąd około 60 osób

Ofenzywa policji politycznej rozbiła groźną redutę bolszewizmu w Polsce

WARSZAWA, 6. 7.

Przed kilku dniami donosiło nasze piśmo o przychwyconiu przez policję na lotnisku w Zimoluce, w pełnym komplecie okradającego na lotnisku polonice komitetu okręgowego. Związku młodzieży komunistycznej.

Aresztowano wówczas 27 osób, których nazwiska dziś dopiero możemy podać:

Latajzon Feliks, Klanczajski Tauba, Tłuczkiwicz Emilja, Tłuczkiwicz Edward, Demke Karolina, Ginter Karol, Demke Stanisław, Topczewski Zygmunt, Wojciechowski Grzegorz, Pietrzak Kazimierz, Salomon Nathan, Elzner Abram, Sach Tadeusz, Switkowski Roman, Frenkiel Helena, Kędziora Irena, Dłukowski Jan, Łoncz Eug., Famlner Blumen, Alenberg Helena, Słowikówna Hanna, Szykwa Paulina, Kamider Hades, Rozenfeld Felina, Rozenfeld Irena, Horenblum Faiga, Rosenberg Adolf.

Tak niebawem triumf policji politycznej zagrzebał ją do dalszej pracy.

Podinsp. Płatkiewicz, na wieść o szczęśliwej „ofensywie” swego zastępcy kom. Łęskiego, przerwał letnie wywczasie i powrócił z rozpoczętego urlopu, aby w swe ręce ująć dalsze śledztwo.

27 osób aresztowanych!

To mało — powiedział sobie na wstępie — skorośmy już zaczęli chwytac, schwytajmy wszystkich.

Męczące badania i rewizje przyniosły niezwykle bogaty materiał do dalszych poszukiwań.

Przedewszystkiem wzięto pod ścisłą obserwację pewien dom na ul. Okopowej.

Stojący tam na czatach wywiadowcy zauważyli onegdaj około godz. 10-ej wieczór nadjeżdżającą dorożkę z dwoma młodymi ludźmi. Młodzieńcy weszli do bramy owego domu, a po chwili wespół z jakimiś jeszcze mężczyznami wynieśli

dwie ciężkie paki

i załadował je na dorożkę.

Wywiadowcy nie przeszkadzali tej robocie, puścili się natomiast później wślaz odjeżdżających.

Czynność śledczych

nasi wzbudzić podziw. Mimo, że wywiadowcy zachowywali się bez zarzutu — spostrzeżono podstęp. Dorożka zaczęła bliździć bez celu. Gdy stało się

to już jasnym, wywiadowcy za trzymali jadących na ul. Dzielnej i wraz z dorożką sprawdzili do urzędu policji politycznej.

Gdy rozbito paki, okazało się, że znajdują się w nich

mała maszyna drukarska

wraz z gotową do dalszego druku odezwą komunistyczną. Aresztowani młodzieńcy asyzywają się

Romanczowie i Rosenbergi

To schwytywanie drukarni i drukarzy jest jednym zjawiskiem z epizodów wielkiej ofenzywy, jaką wszczęła policja polityczna przeciwko komunistom.

Dotychczas, że w tej chwili udało się podjąć ogółem około 60 osób.

Zniżka cen idzie!

Oto hasło mądrych kupców

Kupujcie tylko w firmach, które nie są głupio uparte!

Idzie ku nam zniżka cen! Pró- żno niektórzy kupcy odwracają głowy, jak

krótkowzroczni przed słońcem, próżno odpychają rękami idące ku nim „nieszczęście”, idące ku nam zbawienie...

Idzie! Powoli, lecz konsekwentnie i nieubłaganie zbliża się dzień, w którym pełną mydlane, wydęte do potwornych rozmiarów, banki

paskarskich marzeń o drożyznie.

która ma wiecznie trwać, Ten dzień przepowiada pew-

nie i prawdziwie to wszystko, co się wokół nas dzieje!

— Niema pieniędzy!

— oto co szepczą między sobą czarnogłodziarze w pokątnych nadarach.

— Niema pieniędzy!

— powtarza oficjalna głość, która nie stać na kupowanie najpewniejszych akcji, ba! nawet złota.

— Niema pieniędzy!

— mówią wszyscy kupujący i sprzedający, uczciwi i spekulanci, produkujący, konsumujący — wszyscy, wszyscy, wszyscy...

Teraz jeszcze są to głosy zdumienia.

czekaćcie cierpliwie, a będzie to, lada moment, powszechny głos rozpacz!

Wtedy w tych klasycznych głowach, które dotąd „wymyślały” najgenialniejsze teorie na temat dewaluacji, które nieprzymtomnie, fanatycznie powtarzały

„trzeba za sto zarabiać trzysta”.

zaświta wreszcie prosta, zdrowa myśl obrony przed ostateczną ruiną:

— Zdobywać gotówkę za wszelką cenę!

Doczekamy się tej chwili! Wtedy we wszystkich oknach sklepowych pojawią się napisy brzmienie błagalne:

— ZNIŻKA CEN!

Powoli, bardzo powoli zbliża się dzień długo oczekiwany.

Już cierpliwość niema, zwłaz- cza, gdy... ktoś ma dukawę buty, a ktoś strąpy na sobie miast ubrania.

Trzeba utworzyć armię solidarną, szeregami karnymi zwarta, armia, która na dane hasło głodna i wyędziiała ruszy:

KUPOWAĆ! KUPOWAĆ!

Kiedy to hasło padnie? Ktoś może to przewidzieć. Jedno tylko zauważcie na poparcie teorii — coraz częściej piana drukarni już nie tylko firm ogłaszających swoje obniżenie obniżenie cen.

Jeśli ktoś to słowa nazywa reklamą, temu odpowiadamy wręcz:

Tak. Reklamujemy, ogłaszamy, polecamy naszym czytelnikom firmy, ogłaszające

o nas czy oświeconej

znizkę cen. Tam, u nich, u tych trawie patrzących na własną przyszłość,

kupcie, jeśli macie kupo- wać.

omiłajcie z pogardą ślepych, które nie zniżają cen. Zwycięzcy!

Wymiana przekazów

pocztowych między Polską i Kanadą

Termin podjęcia wymiany przekazów pocztowych między Polską i Kanadą na życzenie rządu kanadyjskiego został przeniesiony z 1 lipca, r. b. na dzień 1 sierpnia r. b.

GOLENIE 25 gr.
STRZYŻENIE 60.



ŚWIDWIŃSKI

Gość: Jakim prawem koczujesz tu po drodze, niż jest napisane w orzeczeniu

Przyjeżdż. Bo to jest tu, sobie napisane dla komisji drożyznowej, ale naszymi klientami to wcale nie obrażają.

Sprawa zniesienia poselstwa francuskiego przy Watykanie nie jest jeszcze załatwiona

PARYŻ, 6. 7. (A. W.). Senator Jommart, były poseł paryski przy Watykanie odłożył interwencję w sprawie zniesienia poselstwa francuskiego przy Watykanie do jesieni. Dzienniki

przywiązują, że cała sprawa straciła na aktualności, czego najpierw dowodem jest wizyta, którą złożył Nuncjusz Papieski w Paryżu.

Stolica Norwegii powraca do swej starej historycznej nazwy

LONDYN, 5. 7. (AW). Od 1-go sierpnia 1925 roku stolica Norwegii Chrystiania na zwać będzie Oslo.

Oslo jest nazwą najstarszej części dzisiejszej stolicy, która założona została jeszcze w roku 1047-ym. Nazwa Chrystiania wystąpiła w historii dopiero po zawojowaniu Norwegii przez duńczyków.

3 artykuły ustawy o pełnomocnictwach rządu

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

Punkt „a” dotyczy oszczędności w gospodarstwie państwowym. Przedewszystkiem w przewidywaniu jest zniesienie ministerstwa robót publicznych oraz łączenie agencji centralnych, jak również wyłączenie z ich zakresu komend policji, ministerstwa szkolnej, rolniczej i t. d.

Następnie w punkcie tym mówi się o zorganizowaniu samodzielnego przedsiębiorstwa państwowego, o nie wyłączeniu to z normalnej eksploatacji tych przedsiębiorstw. Dotyczy to zmian ustroju prokuratury, górnictwa, zapewnienia liczby województw w województwie, uproszczenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko funkcjonariuszom państwowym, zmniejszenie niektórych wydatków emerytalnych i t. d.

Punkt „b” zawiera zabezpieczenie skarbowi źródeł dochodowych, niezbędnych dla zachowania równowagi budżetowej. W punkcie tym przewidziano monopol spirytusowy (o ile nie będzie on uchwalony jako oddzielna ustawa).

Punkt „c” mówi o zabezpieczeniu skarbowi źródeł pokrycia wydatków na wydatki przez sprzedaż państwowych młynów, kopalni, fabryk, niektórych przedsiębiorstw i t. d. Jednakże sprzedaż nie powinna przekraczać 100000 zł. Poza tym punktu tego włączono ustęp o zaciąganiu pożyczek do wysokości 300000 zł.

Punkt „d” dotyczy przeprowadzenia oszczędności w gospodarstwie samorządowym. Punkt „e” mówi o wzmożeniu i uproszczeniu obrotu pieniężnego i kredytowego.

Wreszcie punktów zawarto cały szereg postanowień. Między innymi postanowiono zniesienie przepisów o lichwie wojennej, ograniczenie dni świątecznych i t. d.

Ustawa obowiązywać będzie do 31 grudnia b. r. We wtorek komisja uchwała ją w trzecim czytaniu, zaś na pełną izbę wejdzie ona w bieżącym tygodniu.

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

Punkt „a” dotyczy oszczędności w gospodarstwie państwowym. Przedewszystkiem w przewidywaniu jest zniesienie ministerstwa robót publicznych oraz łączenie agencji centralnych, jak również wyłączenie z ich zakresu komend policji, ministerstwa szkolnej, rolniczej i t. d.

Następnie w punkcie tym mówi się o zorganizowaniu samodzielnego przedsiębiorstwa państwowego, o nie wyłączeniu to z normalnej eksploatacji tych przedsiębiorstw. Dotyczy to zmian ustroju prokuratury, górnictwa, zapewnienia liczby województw w województwie, uproszczenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko funkcjonariuszom państwowym, zmniejszenie niektórych wydatków emerytalnych i t. d.

Punkt „b” zawiera zabezpieczenie skarbowi źródeł dochodowych, niezbędnych dla zachowania równowagi budżetowej. W punkcie tym przewidziano monopol spirytusowy (o ile nie będzie on uchwalony jako oddzielna ustawa).

Punkt „c” mówi o zabezpieczeniu skarbowi źródeł pokrycia wydatków na wydatki przez sprzedaż państwowych młynów, kopalni, fabryk, niektórych przedsiębiorstw i t. d. Jednakże sprzedaż nie powinna przekraczać 100000 zł. Poza tym punktu tego włączono ustęp o zaciąganiu pożyczek do wysokości 300000 zł.

Punkt „d” dotyczy przeprowadzenia oszczędności w gospodarstwie samorządowym. Punkt „e” mówi o wzmożeniu i uproszczeniu obrotu pieniężnego i kredytowego.

Wreszcie punktów zawarto cały szereg postanowień. Między innymi postanowiono zniesienie przepisów o lichwie wojennej, ograniczenie dni świątecznych i t. d.

Portret prezesa ministrów

Staraniem księgarń „Kroniki Rodzinnej” został wydany portret prezesa ministrów p. Władysława Grabskiego według rysunku utalentowanego artysty malarza, p. Antoniego Dzierżbickiego. Reprodukacja sposobem litograficznym wypadła bardzo dobrze. Pod portretem obok podpisu widnieje okolicznościowa apostrofa Józefa Jankowskiego, treści następującej:

Wiera meza patrioty
zgładziła miłość, stworzyła złoty,
Od ruin finansowej
ustrzegła — Państwu zrab dał nowy,
Polsko! usłysz mój głos
ku przysiędze szlachetnej
Niewatpiewaj, portret ten znajdzie
szerokie rozpowszechnienie,
a przytoczona apostrofa mo-
cny oddźwięk w społeczeństwie

SEJM

obradował wczoraj w pocie czoła Ale był mocno zdekompletowany

Iście tropikalny upał, który panował podczas wczorajszej dyskusji budżetowej, sprawił, że posłowie (bardzo nieliczni) pracowali dosłownie w „pocie czoła”. Należeli im się za to specjalne uznanie. Albowiem ta mała garstka najwytrzymalszych, wykazała w stosunku do olbrzymiej większości kolegów, godne nadławanie zamiłowanie do pracy.

Były chwila, że na sali obrad doloczyć się można było aż 15 posłów! Skandalem już jednak nazywać trzeba zupełną obojętność posłów chłopskich do budżetu ministerstwa reform rolnych. W czasie dyskusji byli zupełnie nieobecni. Dopiero pod koniec posiedzenia trzech czy czterech przedstawicieli ludowców różnych ugrupowań politycznych raczyło się zjawić na posiedzeniu.

Rozm. korzystając z soboty i... otrzymywania diet, opuściła Warszawę!

A kogoś więcej, niż reprezentantów chłopskich, to ministerstwo reform rolnych powinno interesować. Wątpimy czy za tak

O zniesienie komisji do badania drożyzny

WARSZAWA 6. 7. Centralny Związek polskiego przemysłu i handlu, górnictwa i finansów, zwrócił się do rządu z prośbą o zniesienie komisji do badania zmian kosztów drożyzny. Związek ten umotywyrowany jest koniecznością szybkiego stabilizowania plac budowlanych oraz zwalczania wszelkich pozorów chwiejności złotego polskiego.

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

Punkt „a” dotyczy oszczędności w gospodarstwie państwowym. Przedewszystkiem w przewidywaniu jest zniesienie ministerstwa robót publicznych oraz łączenie agencji centralnych, jak również wyłączenie z ich zakresu komend policji, ministerstwa szkolnej, rolniczej i t. d.

Następnie w punkcie tym mówi się o zorganizowaniu samodzielnego przedsiębiorstwa państwowego, o nie wyłączeniu to z normalnej eksploatacji tych przedsiębiorstw. Dotyczy to zmian ustroju prokuratury, górnictwa, zapewnienia liczby województw w województwie, uproszczenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko funkcjonariuszom państwowym, zmniejszenie niektórych wydatków emerytalnych i t. d.

Punkt „b” zawiera zabezpieczenie skarbowi źródeł dochodowych, niezbędnych dla zachowania równowagi budżetowej. W punkcie tym przewidziano monopol spirytusowy (o ile nie będzie on uchwalony jako oddzielna ustawa).

Punkt „c” mówi o zabezpieczeniu skarbowi źródeł pokrycia wydatków na wydatki przez sprzedaż państwowych młynów, kopalni, fabryk, niektórych przedsiębiorstw i t. d. Jednakże sprzedaż nie powinna przekraczać 100000 zł. Poza tym punktu tego włączono ustęp o zaciąganiu pożyczek do wysokości 300000 zł.

Punkt „d” dotyczy przeprowadzenia oszczędności w gospodarstwie samorządowym. Punkt „e” mówi o wzmożeniu i uproszczeniu obrotu pieniężnego i kredytowego.

Wreszcie punktów zawarto cały szereg postanowień. Między innymi postanowiono zniesienie przepisów o lichwie wojennej, ograniczenie dni świątecznych i t. d.

Ustawa obowiązywać będzie do 31 grudnia b. r. We wtorek komisja uchwała ją w trzecim czytaniu, zaś na pełną izbę wejdzie ona w bieżącym tygodniu.

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

„sumienne” wykonywanie mandatu wyborcy będącym posłom wzięciom.

Posiedzenie otwarto rozpoczęciem w piątek dyskusji nad budżetem ministerstwa pracy i opieki społecznej. Przedstawiciel niemieckich robotników z Łodzi, pos. Kronig, na podstawie swego przemówienia użył twierdzenia, że kapitaliści chcą chronić robotnika tylko przed nadgorąca nędzą, natomiast przedstawiciele klas pracujących badają od Państwa

ochrony pracy.

Niektóre jest twierdzenie kapitalistów mówi pos. Kronig — jakoby stracili oni wielką część kapitału wskutek inflacji. Przeciwnie dewaluacja pieniądza umożliwiła im niesłychany wyrzutek pracujących, tylko że robotnicy swe lokowali nie w przedsiębiorstwach, lecz w różnych wartościach ruchomych i nieruchomościach, a obecnie nie mają potrzebego kapitału obrotowego.

Posłanka Puzyńska (Zw. L. N.) zajęła się w swym przemówieniu głównie opieką społeczną, a w szczególności opieką nad dziećmi.

Nawet w chwili przemówienia skarbowego nie wolno sobie o oszczędności bosem tymcia, zdrowia i wychowania młodych pokoleń, gdyż sensuśliby się to w najbliższej przyszłości.

Najbardziej ujęte i najsumienniejsze przemówienie wygłosił pos. Waskiewicz, który z kwestia robotniczą jest do skonał ubiegany.

Krytykę obecną charakterystykę pos. Waskiewicz jako skłótek częściowo samacji. Jednakże głównym powodem przetrwania obecnego przesilenia jest wroble przesilenie się trzech różnych obozów gospodarczych.

Dalsze ustępy przemówienia pos. Waskiewicz poświęcił polemice ze stanowiskiem Zw. L. N. a w szczególności pos. Falkowskiego. Następnie rozprawia się z Lewiatanem i jego dyrektorem p. Wiarzbickim, który nieprzezorność zapowiadał, że nie do odwraca od narodu klasy robotniczej.

— Ta klasa — konstatuje mówca — jest dość patriotyczna, aby nie o nią się bać. Wobec natomiast obawiam się, ażeby p. Wiarzbicki, protektor obcego przemysłu, nie oderwał się od narodu!

Zdaje się, że pos. Waskiewicz ustralił w sedno!

W rezultacie p. Waskiewicz

Religia przostale z oświatą

(b). Od kilku dni w kręgach sejmowych krąży pogłoska o zamiarze wyłączenia z parlamentu wyznań religijnych z ministerstwa oświaty i przysięgnięciu go do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Powodem tego kroku miało być „racjonalizowanie” spraw wyznaniowych w jednym roku — „racjonalizacja” przez to dno oszczędności.

Radę p. zasięgnięciu opinii

Nareszcie dość trumien z Lublina!

WARSZAWA 6. 7.

(b). Jak się dowiadujemy, w ministerstwie spraw wojskowych zdecydowano po dłuższych naradach, kuno przeszło stu aparatów lotniczych pierwszorzędowego wyrobu i zupełnie nowych, jak to było przy poprzednich zakupach. Samoloty te będą prawdopodobnie snrowadzone z Francji w najbliższym czasie.

Postanowienie to wykazuje, że ministerstwu spraw wojskowych nie żywi zbytniego zaufania do osławionej firmy lubelskiej „Płaz” i „Laskiewicz”.

proponuje resolucję, wzywającą rząd, aby z uwagi na wielki wzrost bezrobocia, ogłosił w ciągu tygodnia przedłożenie o dodatkowych

kredytach na pomoce dla bezrobotnych.

Po krótkich wywodach referenta pos. Bittnera (Ch. D.) Sejm przystąpił do dyskusji nad budżetem ministerstwa reform rolnych.

Obszerne sprawozdanie słożył pos. Ostrowski (Piast), który zamieścił obecną z danymi cyfrowymi. Mianowicie budżet tego ministerstwa przewiduje 18.700.000 zł. w wydatkach i 7.000.000 w dochodach.

Dotychczas mieliśmy trzy rodzaje parcelacji: rządową, przez instytucje upoważnione i prywatną. Rząd reparcelował do tej pory 136 090 hektarów (w tym 80% w Królestwie), instytucje upoważnione — 152450 ha, przez parcelację prywatną rozparcelowano 124000 ha.

Przechodząc następnie do oszczędności na Kresach referent stwierdza, że oszczędności oszczędności 7000 hektarów na 20.000 ubiegających się.

Pos. Stanisławski (Zw. L. N.) s poważną melancholią mówił o pałce swego straconictwa z „Piastem” i popierał przez pos. Ryła urodzić, z której młoda się narodziła ustawa o parcelacji i oszczędności.

Pos. Wilkoński (Wyzwolenie) napisał, że wykonanie reformy parcelacji wymaga, a pos. Kwapiński nawoływał do parcelacji bez wykopu.

Na tem dyskusję przerwano, aby podjąć ją ponownie we wtorek po południu.

Dwa dni wypowiedziano po formuły pracy wszystkim sił na leży.

Przedw likwidacji urzędu patentowego

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu rozstrzygnęła na swym ostatnim plenarnym posiedzeniu, które odbyło się w ostatnich dniach czerwca sprawę zamierzonej likwidacji urzędu patentowego.

Uchwalono resolucję, zastrzegającą się przeciwko tym zamiarom i domagającą się natychmiastowego, pełnego uruchomienia i rozwinięcia prac tego urzędu.

Stronników sejmowych, przeważnie jednak do przekonania, że sprawa ta absolutnie nie należy się obecnie do urealnienia i poniesienia swych zamiarów w tym kierunku.

Wobec tego wszystkie pogłoski, jakoby departament wyznaniowy miał być już w najbliższym czasie przyłączony do ministerstwa spraw wewnętrznych, są oparte na fałszywych informacjach.

Gen. Sikorski na Wroclawie

(b). W dniu wczorajszym minister spraw wojskowych, gen. Władysław Sikorski, opuścił Warszawę, korzystając z kilkudniowego urlopu.

Nieobecnego ministra zastępować będzie szef administracji armii, gen. Majewski.

Pan Moskalewski chce znieść Urząd emigracyjny

Może się wreszcie znaleźć ktoś, kto zechce znieść p. Moskalewskiego

Pan wojewoda Moskalewski, nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, wpadł — jak już donosiliśmy — na nowy pomysł przyczynienia oszczędności skarbowi państwa. Mianowicie zaproponował zniesienie Urzędu Emigracyjnego. Na szczęście — jak donosiliśmy, Rada ministrów odmówiła się do tego projektu nieprzychylnie.

Ale co znaczą ten projekt? Pominiemy fakt, że Urząd Emigracyjny jest jednym z tych niezliczonych urzędów w państwie, które nie tylko niewymagają ze strony państwa wydatków na ich istnienie, ale jeszcze przysparzają państwu dochodów.

Potwierdza z innych względów mu się posiadają instytucje oszczędnościowe, jeżeli nie jako ministerstwo, to przynajmniej jako urząd, będzie uważała nad tak ważnym zagadnieniem społecznym, jakim jest nasza emigracja.

Jesteśmy — po Włochach — pierwszym w Europie pod względem siły emigracyjnej narodem. Nie mamy na wywóz towarów, ale wywozimy ludzi. Jak liczą na ten eksport pracowników państwa, najlepiej do widzieć jest fakt, że południowo-amerykańskie republiki starają się o to, by emigracja do nich odbywała się bezpłatnie.

Czy w tych warunkach zniesienie Urzędu Emigracyjnego — jako specjalnej instytucji — jest wskazane? A posłuchaj!

Mamy niezliczoną emigrację zarobkową do Niemiec i do Francji — jaka sama do Ameryki Północnej. Która jest korzystniejsza? Zarobkowania czy kontynentalna? Trudno jest odpowiedzieć, bo do tej pory nie tylko nie mamy ustawy emigracyjnej, ale nie mamy nawet śladu przygotowań do niej.

Taka ustawa jest pierwszorzędną wadą. Z trzech byłych zabórów taką ustawą — a niekiedy nieważną — może posposić się tylko były zabór pruski. Zabór austriacki był w tem położeniu, że austriacki parlament nie mógł uchwalić takiej ustawy od r. 1890 i do upadku Austrii nie zdażył tego zrobić. O sie tyczy zabór rosyjski, to jest rzecz taka, że w Petersburgu nawet nie usiłowano ustawy emigracyjnej stworzyć.

Nasze ustawodawstwo, a przynajmniej nasza praktyka ustawowa, która się opiera na ustawodawstwie trójzaborowym, w tym wypadku nie ma się na ośmi opierać.

Czy w tych warunkach jest wskazana likwidacja Urzędu Emigracyjnego? „Inne ręce były tam czynne”.

Polacy dają mniejszościom narodowym więcej, niż tego domagał się traktat wersalski

(waz). Złożenie do laski projektów ustaw kresowych, nowej uległo zwłoce. Miało ono nastąpić w ciągu ubiegającego tygodnia, a nastąpi w przyszłym tygodniu. Jednym z powodów zwłoki jest chęć powiązania tej możliwości obrad komisyjnych nad projektem, z ich pojawieniem się w Sejmie. Toczono się całonocne rozprawy budżetowe stoja temu na przeszkodzie.

Co do samych projektów, to odnoszą się one do najistotniejszych, pod względem formalnym, zagadnień administracji. Odpowiadają na pytanie, jakich praw żąda język mniejszości narodowych, na wschodnich Kresach państwa.

Ważna jest okoliczność, iż rząd p. Grabskiego przystępuje do rozwiązania tych problemów przedewszystkiem na Kresach wschodnich państwa.

Chodzi o województwa południowe: Lwów, Stanisławów, Tarnopol dalej o województwa środkowe: Wołyń, Polesie; wreszcie o województwa północne: Nowogródek i Wilno oraz powiaty grodzieński i wolkowski z województwa białostockiego.

Na całym wymienionym obszarze projekt ustawy normuje prawa ludności ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej do posługiwania się językiem ojczystym w stosunku do państwowych i samorządowych władz administracyjnych, a dalej w stosunku do sądów, urzędów prokuratorskich i notariatu.

W obu wymienionych zakresach, mowie ludności miejscowej nadaje się charakter „języka urzędowania”.

Projekt trzeciej ustawy normuje zasady organizacji szkolnictwa powszechnego i średniego na Kresach wschodnich i dąży w tym względzie do porównania harmonijnego społeczeństwa ludności ziem narodowo mieszanym.

Przytoczone projekty ustawowe czynią zadość wymaganiom konstytucji, a przewyższają ją znacznie życzeniami wyrażonymi w wersalskim traktacie o mniejszościach. Mimo to przypuszczając można, że nie dojdzie one szowinizmowi wszelakim. Według jednych projektów dają za dużo, według drugich za mało. Trzeba będzie wielko go nacisku i kunsztu parlamentarnego, aby przedłożenia te stały się obowiązującymi ustawami i weszły w życie w „miejscu” po ich ogłoszeniu.

Pierwszy krok do nacjonalnej polityki gospodarczej

Zniżka cen węgla polskiego dla Austrii

Polskie kopalnie zużyły eksportowe ceny węgla do Austrii, chcąc zdobyć w ten sposób rynek zbytu, coraz bardziej zacieśniający się dla wywozu węgla wobec konkurencji zagranicznej.

Należy krok ten podkreślić, jako pierwszy zwiastun racjonalnej polityki gospodarczej zmuszający naszą produkcję do zadowolenia się normalnym niskim zyskiem przy wielkich obrotach.

W ogólności w całym przesileniu gospodarczym chodzi między innymi o dotkliwie dla przemysłu i handlu przejście z nadmiernych zysków do normalnego oprocentowania.

Jest jednakże niemożliwe i im przedź wzięje w nowe warunki produkcja i obrót, tem prędzej skłóczy się przesilenie.

Druh Prezydent Rzeczypospolitej przy harcerskim obozie

WARSZAWA 6. 7. Po dwudniowych przygotowaniach wczoraj nastąpiło otwarcie obozu meskiego naszych harcerzy.

O godzinie 9-ej m. 30 rano odprowadzona została masa pólowa.

poczem wobec naczelnych władz harcerskich dokonano otwarcia oraz przeglądu obozu.

Po południu zwiędzała oboz wycieczka przedstawicieli wszystkich ślęczych pism. O godzinie 7 m. 25 wieczorem przyjechał w otoczeniu drużyny harcerzy konnych pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Ustawiona przy wejściu orkiestra policji państwowej odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Cały oboz wypreżył się. Chłopcy jak kamienie posagi, stoja, nie drgną nawet. Po przyjeździe raportu pan Prezydent zaczął zwiędzać oboz.

Pan Prezydent po drodze zawiązał do obozu „zagraniczników”, gdzie od przewodniczących delegacji skautowych z granicznych odebrał raport.

„Zagranicznicy” ustawili się półkolem.

Lotysza, skotowcy z harcmistrzem, p. Palmanem, anglicy, węgry z harcmistrzem dr. Molnarem.

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

czech, sekretarz międzynarodowej organizacji skautowej p. Zidlicki, Belgia i Danja (22 skautów, 2 instruktorów i 1 skautka).

Po zwiedzeniu obozów wszystkich chorągwi odbyła się defilada, a po niej w olbrzymim namiocie Gospody kół przyjaźni Z. H. P. bankiet, podczas którego przygrywała orkiestra smyczkowa drużyny ursynowskiej.

Po bankiecie

Druh Prezydent

Rzeczypospolitej zasiadł przy ognisku, by spędzić jeszcze kilka chwil przy kawie obozowej, podczas której poza przemówieniami notywała się orkiestra drużyny „Sosnowieckiej” i odbył się ostatni akt wczorajszego droczystości: przyjęcie do grona instruktorów harcerskich licznej grupy starszych harcerzy wraz z Druhem Prezydentem.

Wśród gości wczorajszych uroczystości zauważyliśmy: pp. min. oświaty — Miklaszewskiego, min. kolei — inż. Tyskiego, wojewodę Soltana, gen. Kozłowski, z adiutantem por. Ochońskim i szefem sztabu D. O. K. Nr. 1 polk. Przybył, gen. Osiniński, gen. Józefa Hallera, gen. Wroblewskiego i wielu, wielu innych.

Delegacja handlowa do Francji

Okolo 20 bm. wyjeżdża do Paryża polska delegacja handlowa dla dokonania w porozumieniu z rządem francuskim rewizji dotychczas obowiązującego

W dniu wczorajszym połączona komisja sejmowa, skarbowa i budżetowa, zakończyła dyskusję nad ustawą o pełnomocnictwach rządu. Ustawa ta zawiera 3 artykuły, z których pierwszy (podstawowy) podzielono na sześć punktów.

W obozie naszych najukochańszych Na błoniach siekierskich rozłożyła się przyszłość Polski, wielkim obozem harcerskim

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Onegdaj rozpoczął się 1-szy naradowy zlot harcerstwa polskiego.

Błonia Siekierskie pokryły się mnóstwem namiotów, większych a nawet olbrzymich namiotów.

Lieczy ich stale warstwa, bo co chwila z...

odległych krańców Rzeczypospolitej

przebiega jakoby nowa drużyna.

Drużyny ulokowały się według planu na ich miejscu.

A więc przelotowym charakterem warszawskie, to obozowe...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

Udziałem w nim jest też...

le, reprezentujących „Lotwias Skautu Centrala” organizacja.

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

Wśród gości angielskich jest...

tograficznych ze wszystkich u-

roczystości złotych.

Jak więc widzimy oboz...

organizacyjny jest świetny.

Tyle o naszym obozie.

A teraz kilka słów o życiu...

naszych uczniów.

Jakżeż się zapracowali. Od...

wczesnego ranka do późnego wie...

czoru, to ćwiczenia, to gry i za...

bawy sportowe, to warsztaty, to...

znów gotowanie jadła, albo...

sprzątanie obozu lub też praca...

w warsztatach.

Słowa ciutewki Boży dzień...

pracują, zapominając nawet o...

jedzeniu. A gdy im kto przy...

pomni o tym, mają krótką ale...

dobitną odpowiedź, że harcerz...

ma czas na jedzenie wtedy, kie...

dy kończy pracę.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

K. A-ski.

Jesteśmy w wiecznym mieście

Zwiedzamy Rzym

U grobu św. Piotra i Pawła, w blasku 87 lamp płonących dnem i notą

Ksiądz arcybiskup Cieplak przy ofiarze

„Rzym, w czerwcu...

Niemal chyba człowieka, któ...

ry dojeżdżając do Rzymu, nie...

odczuwałby wrażenia. Potęga...

je się ona znacząco ilustrowa...

łdawne aquedukty, które widąc...

już z okien wagonu. Mimo spó...

niego sezonu, istnie fale lud...

ności, zawsze rozsiadanej, pod...

niesionej, zapelniają ulice i pla...

ce. Rzymianin jedynie je i sy...

nia w domu.

restie dnia spędza na ulicy

Tu pracuje, politykuje, szuka...

rozrywki.

O, Wieczne Miasto, pełne...

chwali, pamiętek krwi tu prze...

chwały nieczłowiek! Każdy pa...

gorek, każda pędzi ziemi pełna...

relikwii świętych.

Byłem na Forum romanum i...

zawieszam po kolei ruiny pote...

gi rzymskiej, które mówily do...

mnego żywym językiem nieśmier...

telnej przeszłości: byłem w Colosseum...

i widziałem arenę, na której gi...

neli chrześcijanie; pokazano mi...

czelustki, przez które wbiegały...

dzikie bestje i...

rozszarpały ciała ludzkie.

i loże imperatora, od którego ski...

nienia palca zależało życie tysia...

ca istnień; i obok loże westalek...

a dalej otwór kanału, do którego...

wrzucono szczątki zamordowa...

wanych. Groza i niepokojem bi...

je serce dzisiejszego człowieka,

gdy spogląda na ten

teatr największej tragedji

świata, albowiem potrzeba było...

aż tyle ofiar, aż tyle krwi, żeby...

na gruzach potęgi ludzkiej, zbu...

nować wieczystą opokę Piotro...

wa.

I w tym momencie przemysli...

wań, pragnąłoby się jaknapre...

dezej znaleźć u grobu tego, co u...

mierał za prawdę.

Na gruzach Neronowych o...

grozdów, w półkolisku cyrku Je...

gro, stoi bazylika Piotrowa; w...

jej wnętrzu w podziemiach spo...

czywają ciała św. Piotra i Paw...

ła — nad grobem Ich dnem i no...

ca płonie

87 lamp złotych.

Jakby na pocieszenie pokazują...

później wspaniałości Watykanu...

oryginały i kopie arcydzieł Pi...

dajza, Polikleja, Mizona, — cu...

da Belwedern (o Apollinie!) i...

ów wspaniały tora belwederski,

dzieło Apolloniusza, syza Nest...

ra Atenazyka, turs, który swa...

gigantycznością natchnął Mi...

chała Anioła do jego stylu. A...

dalej biblioteka watykańska, w...

której za gablotami widzisz...

śmiertelnika, oryginały

rekonstrukcji św. Pawła,

Danteo „Boleskiej Komedji”, Mi...

chała Anioła własnoręcznie szkic...

ce!

W jednej z gablot spoczywa...

największa na świecie rozmiar...

em Biblia, a na niej najmniej...

sze lilipucia, dar naszego arcy...

biskupa Galia — Ojcu św.

Niemal końca tych loggij, tych...

komnat, tego przepychu tego...

sanitarniam arcydzieł

Panowie lekarze, społeczeństwo białostockie czeka od Was wyrwania na posterunku!

Czyżbyście mieli ustąpić przed ofensywą kłamstwa i oszczerstwa.

Organ urzędowy p. Szaykowski, a zatem i Kasy Chorych, pismo istniejące z ogłoszeń grubo płatnych instytucji społecznej, nareszcie w numerze ostatnim

porzuciło maskę obłudy

i bluznęło błotem i jadem. Ośm ogłoszeń o licytacjach, płatne ogłoszenie o zachorowaniach w maju i płatny biuletyn urzędowy nr. 9 — aż zbyt hojna zapłata w złotych za

szmatławą brudną robotę

w obronie człowieka, któremu cokolwiek lekarzy odmówił zaufania.

Pomijamy wypadki przeciwko „Dziennikowi” i redaktorowi naszego pisma, nie widzimy bowiem możliwości narazić uciekania się do wycieczek osobistych przeciwko

Bogu ducha winnemu redaktorowi

szmatławca kasowego, p. Kosińskiego. Wiemy dobrze, kto plórem i ołówkiem wypisuje sobie hymny pochwalne i bluzga błotem.

Szmatławiec kasowy zagrał tym razem wyraźniej. Dla uratowania skompromitowanego pana, trzeba było znaleźć ofiarę. Tę ofiarą są żydzi.

P. Szaykowski zatem

na cały świat obwieścił, że lekarze związkowi — żydzi

chcą opanować Kasę Chorych. Nic to, że w zarządzie Związku lekarzy jest 2 żydów i 3 polaków lekarzy, nic to że w Kasie Chorych pracowała większość polaków.

Fakty utonęły w morzu kłamstw,

niewybrednych, podłych, niestety podawanych w formie biuletynów, odczw. itp. pod sosem urzędowym.

Sprytnemu graczowi udało się „zastraszyć żydami” tego i owego. Od tego zaczęła się ofensywa na Związek

celem jego rozbicia, przyczem w środkach nie przebierano. Zrazu z ukrycia, a potem jawnie rozpoczęła została naganka na Związek. Teraz wreszcie p. Szaykowski

wygrywa swe ostatnie atuty.

Najbliższy jego derent pan Ostromecki wystąpił ze Związku lekarzy. Z kolei wystąpiła ze Związku lekarzy p. dr. Kajzerowa, uczestniczka kradzieży słupów, dokonanej

współ z p. Szaykowski

z cudzego placu.

P. Szaykowskiemu zdaje się, że skłonić potrafi jeszcze może kilku lekarzy — do tegoż kroku. Gdyby nawet tak, to kto dziś wystąpi ze Związku? Łamistrefk

człowiek nie mający poczucia solidarności?

Strajk i zatarg trwa od pół roku

Był czas na rozważenie, się

w działalności Związku. Nie jest dziś czas na tchórzostwo i zdradę, choćby się to ubrało w najpiękniejsze słowa.

Dwa pożary: w Białymstoku i we wsi Topolany.

W nocy z 3 na 4 bm. we wsi Topolany gm. Zabłudów wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar skutkiem czego spłonęły 3 domy mieszkalne wartości około 800 zł. na szkodę Michała i Władysława Rutkowskich oraz Małkowskiej Jany.

Dr. Leon KRYŃSKI
Spec. chor. wewnętrznych (osł. pęcherza),
moczopięciowe (niem. pęcherza),
kosmetyka lekarska (termo i elektro-terapia)
Przyjmuje od 9-1 i od 5-7.
Panie od 4-5 g.
Lipowa 33

Gabinet Dentystyczny
S. Użańskiego
Sienkiewicza 5.
Plombowanie, usuwanie bez bólu,
nowoczesna technika.
Kolejarem jak zwykle ustępowa

lek. dentysta
P. P. CIECHOŃSKI
Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote
i kauczukowe dostawki. 1440

KINO
„Apollo”
DZIŚ!
Początek o godz. 7, 0.45, i 10-15.
Ceny miejsce od
1 złotego.

POLSKI
SALONOWY
OBRAZ

„złotej serii”
„SFINKS”
w Warszawie.

SEZONOWA Miłość

Dramat z życia wielkiego artysty.
Według scenariusza **M. Szozepkowskiej**.

O s o b y:

Darski, słynny tragic: **Kaz. JUMOSZA-STĘPOWSKI**
Anna **Halina BRUCZOWA**
Rena, ich córka **Maria DUBIŃSKA**
Mąż Anny **SKARZYŃSKI**

Aktorzy, aktorki, publiczność i młodzież

Rzecz dzieje się w Warszawie.

Toalety z salonu mód **GUSTAW ZMIGRYDER**
Ilustracja muzyczna pod dyktando **J. KOROBKOWA**.

O sprzedaż towarów włókienniczych z pierwszej ręki.

W czasie ostatnich konferencji ministerjalnych w przedmiocie trwającego kryzysu przemysłowego i dopływu wyrobów włókienniczych, zwrócono uwagę — i to bardzo słuszną — na zbyt podrobników w naszym handlu, którzy ceny wyrobów podbijają sztucznie, i tą drogą wytwarzają szkodliwą dla przemysłu krajowego drożyznę, odbijając się fatalnie w wszechstronnej konkurencji handlowej.

Na obaw ten zwracaliśmy już uwagę sfer przemysłowych, tutejszych, lecz głos nasz przebrzmiał wówczas — niestety — bez rezultatu. gdyż przemysłowcy nasi mieli dotąd tak świętą koniunkturę, iż o zbyt wyrobów nie troszczyli się zupełnie.

Nam chodziło mianowicie o otwarcie — po dawnemu — fabrycznej sprzedaży towarów sposobem detalicznym, z pominięciem pośredników w osobach paszarych hntowników i przygodnych przekupniów, którzy — siedząc po cukierkach, koni-pach i zakamarkach — prowadzą lańcuszkowy handel zwiększając drożyznę wyrobów, aby tą drogą żyć nad stan.

Każdy przemysłowiec otworzyć powinien własny skład przy fabryce i prowadzić — oprócz sprzedaży hurtowej — również detaliczną sprzedaż towarów po cenach rynkowych (aby nie psuć interesów detalistów).

Wtedy pozbedziemy się całej zgrai darmozjadów.

Fabryka „Antoniuk” ruszyła.

Fabryka T—wa „Antoniuk” w Antoniuku została uruchomiona.

Do pracy przystąpiło 76 robotników.

Czyżby uciekł do „Ameryki”.

113-letni Leon Zelaznik, Wąska 39, w dniu 29.VI. rb. o godz. 4 pop. wyszedł z domu i

dotychczas nie powrócił. Stronkani rodzice proszą o wiadomości o zaginionym.

Brat zabija brata w Tylwicy

Czas aby władze bezpieczeństwa położyły kres barbarzyństwu.

Wczoraj „Dziennik” donosił o krwawej rozprawie p. Górskiego,

plenipotenty maj. Tylwica z gospodarzem Janikiem, który został przez niego postrzelony niebezpiecznie. Dziś otrzymaliśmy

nową wiadomość.

W nocy z 4 na 5 bm. około godz. 1 popracującego z Zabłudowa, rzępcę majątku Tyl-

wice Szorezewskiego Mieczysława w pobliżu tegoż majątku uderzony z ukrycia jakimś tajemnym narzędziem i uszkodzony mu obojczyk lewego ramienia. Przyczyna — zemsta. Rannego odstawiono do szpitala św. Rocha w m. Tylwica stała się zatem terenem walk brato-bójczych, którym kres winny położyć władze bezpieczeństwa publicznego.

Piorun uderzył w wiatrak.

We wsi Holówki Stare gm. Juchnowieckiej od uderzenia pioruna spłonął wiatrak należący

cy do Małkowskiego Jana. Straty nie ustalone.

Na st. Białystok przyłapano złodziei kolejowych.

Jednocześnie wykryto i zaarrestowano paserów,

Jak już niejednokrotnie notowaliśmy, V Komisarjat P.P. energicznie i z powodzeniem tępi nadużycia, szmugiel i kradzieże na st. Białystok. Oto w dniu 3 bm.

zatrzymani zostali na gorącym uczynku

dwa nieletni złodzieje: Jarosz Bronisław (15 lat) i Ogilbo Aleksander (14 lat). Złodziejasków przyłapano w chwili kiedy

odkręcali hamulce od wagonów.

W komisariacie obaj przestępcy wzięci w krzyżowy ogień pytań przyznali się do szeregu tego rodzaju kradzieży, przyczem rzeczy skradzione sprze-

dawali składnikowi żelaza, którego

nazwiska nie pamiętają, mogą jednakże wskazać miejsce. Po przybyciu na to miejsce ustalono, iż

sprzedawali oni skradzione części wagonów

Dałdowi i Josefowi, braciom Grochowskim (Mazowiecka 11). Obaj Grochowscy do winy się nie przyznali, lecz

podczas rewizji znalezione nowe rusła od parowozów.

Był to dowód niezłomny paserstwa, wobec czego Grochowscy wraz z złodziejaskami powędrowali do kryminalu.

Drobiazgi białostockie.

Egzaminy wstępne w gimnazjach państwowych. Po wakacjach letnich odbędą się egzaminy wstępne do klasy pierwszej obydwu gimnazjów państwowych.

W drugim gimnazjum są trzy wolne miejsca w klasie trzeciej.

Do pierwszego gimnazjum męskiego wpłynęło podań 169, stanęło do egzaminów w czerwcu 164, złożyło egzaminy 53.

Z 62 zdających do klasy 1-ej złożyło egzaminy 38, co stanowi 61 proc., ze 102 zaś do

klas wyższych przyjęto tylko 9 do tych samych klas i 6 do niższych.

Pierwsza komunia. W czwartek 26 czerwca r. b. w miejscowym kościele odbyła się uroczystość pierwszej komunii św. O godz. 10 rano przybyli dzieci ze szkół powszechnych oraz z miasta. Mszę św. celebrował dziekan białostocki ks. A. Chodyko.

Po nauce dzieci przystąpiły do komunii. Po skończonej ceremonii odbyła się wspólna fotografia.

Kronika policyjna.

Kradzieże. Z mieszkania Sobotko Marji skradziono garderobę wartości 11 złotych przez służącą Fuldę Aleksandrę którą aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Inżynierowi Spaskiemu Leonidowi zamieszkał przy ul. Kraszewskiego 12, skradziono i w Kasie Skarbowej z kiesz. 1,740 zł. i 15 dolarów gotówki.

Z palni Cytrona Józefa, Fabryczna 35 skradziono bieliznę wartości 250 zł.

W lesie Zwierzyniec skradziono z kiesz. Tarnowskemu Franciszkowi z Łomży 100 zł. gotówki przez Jadwigę Wagenplac, Żelazna 37 którą aresztowano.

Wykryta kradzież. Kradzież garderoby z ochronki żydowskiej została wykryta. Sprawczyń i jeden ze sprawców po do-

konaniu kradzieży zbiegli. Skradzione rzeczy odnaleziono. Czaban Izaak zbiegł do Grodną gdzie w czasie kąpieli w rzece Niemien utonął.

Oddano pod sąd. Za nieprzebieganie przepisu sanitarnych — Szpalmana Calka, Kaluszyńska 19.

Za nieposłuszenie prawa jazdy rowerem — Słomę Henryka, Słowańskiego 5.

Za nieprzebieganie przepisu Wiktorję Weropajew, Graniczna 6, Jadwigę Kilmowicz, Szosa Żelkowska 17.

Za nieprzebieganie przepisu handla — Welnana Mirjana, Lipowa 29, Goldmana Nochem, Lipowa 36, Linczewskiego Szachmiera, Zamenhofa 2, Nowosielskiego Hirsza, Rożańska 7, Sznajdera Jakuba, Żydowska 6.

Dr. GURWICZ
Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe.
Lec. promieniami Rentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8.
Białystok, ul. Lipowa 17.

Dermatologiczny gabinet
do leczenia chorób skóry i włosów z działem kosmetyki lekarskiej (zmielenia, nosisy, wagi, przysię i inne).
Przyjmuje metody leczenia (promienie rentgenowskie, elektroizoliz, śnieg kwasowogłowy, wapoizoliz i inne).
Panie osobno, od 12-1 i od 4-5.
Dr. LEON KRYŃSKI, Lipowa 33

Dr. M. KANDEL
Specjalność choroby weneryczne skórne, moczopięciowe (niem. pęcherza).
Oświetlanie cewki i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 9-11 r. i 5-7 wiecz.
Kobiety i dzieci 4-5 p.p.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego, Alfuzjewskiego, szpitala wenerycznego, moczopięciowego (86-91) od 10-12 i od 3-8 popołudn.
ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skinne, moczopięciowe, oświetlenie cewki i pęcherza.
Białystok, ul. Kilińskiego 14 B, telefon 243.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe, oświetlenie cewki i pęcherza.
Początek 10-12 i od 4-5 w.
Kobiety od 4-6 i od 5-6 p.p.
W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3).



Noście tylko obcasy i zelówki gumowe

BERSON.

Są wytrzymałe ze zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.

Berson-Kaczmarek Centrala: Kraków, Straszewskiego 2

Ogłoszenia drobne

Zgubiona kolejka z legitymacją wyd. w m. Łapach przez Główną Warszawską na Nr. 17852 na imię Aleksandry Łapińskiej zam. w m. Łapach przy ul. kolejowej Nr. 2. 2594

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez Kom. Kontrolną w Białymstoku na imię Hirsza Awentura Want zam. przy ul. Piotrkowskiej 2. 2597

Zgubiono dowód zezwolenia wyd. przez Warszawską Główną na imię Franciszki Kryszyłowicz zam. w Łapach przy ul. kolejowej 5. 2572

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0.16, drobne za wyraz Złp. 0.12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prawniczej nałnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Łabkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku

Warszawska 61